

Bądźmy piękni na wiosnę

Co zrobić, aby na wiosnę wyglądać oszałamiająco?

Oto kilka rad.

Cera po zimie zazwyczaj ma szarawy, zmęczony odcień i wymaga regeneracji. Jeżeli poświęcimy naszej twarzy odrobinę czasu, nadamy jej na nowo piękny kolor i sprawimy, że będzie wyglądała na zdrową i zadbaną. Oto kilka wskazówek, jak krok po kroku przywrócić twarzy blask na wiosnę...

Peeling

Bardzo ważne jest by regularnie złuszczać naskórek twarzy. Dzięki temu pozbywamy się martwego naskórka, a mikroelementy zawarte w kremach łatwiej wnikną w głąb skóry.

Odżywianie

Równie ważne co złuszczenie starego naskórka jest dbanie o odżywienie skóry od wewnątrz. Właściwą dietą możemy poprawić nawilżenie skóry i poprawić jej ogólny wygląd.

- Pij dużo niegazowanej wody mineralnej – nawilży cerę,

- Jedz marchewki – zawiera beta-karoten a ten poprawia kolor skóry

- Jeżeli Twoim problemem jest tłusta i trądzikowa cera jedz produkty bogate w cynk. Znajdziesz go m.in. w pestkach dyni, razowym pieczywie czy kaszy gryczanej.

Maseczka

Maseczka na twarz to doskonały moment do tego, żeby się zrelaksować i jednocześnie poprawić kolor skóry. Możesz użyć następujących maseczek: odżywcza, nawilżająca, witaminowa i oczyszczająca. Dodatkowo kiedy nałożysz już maseczkę połóż na skórze oczu plasterki świeżego ogórka. Dzięki temu pozbędziesz się cieni pod oczami.

Krem

Wybierając krem pamiętaj, że jego konsystencja powinna być lżejsza od tego stosowanego w zimie. Ponadto musi on zawierać wysoki filtr chroniący przed promieniowaniem UVA i UVB. Pamiętaj, aby stosować kremy odpowiednie do wieku.

Cera młoda i bez problemów nie lubi zbyt dużej ilości kosmetyków, gdyż te mogą ją zniszczyć.

Po długiej, mroźnej i szarej zimie czas na ożywienie. Wraz z wiosną wkraczą żywe kolory. W sklepach coraz częściej możemy kupić ubrania w nasyconych kolorach. Większość ludzi zacznie nosić ubrania w odcieniach pomarańczy, czerwieni, żółci i błękitów, to oznaka, że przychodzi wiosna. Jeśli chcesz wyglądać wiosennie i modnie włóż coś kolorowego, o intensywnych barwach.

“Obecnie obowiązywać w kolekcji wiosennej będą dwa trendy. Wszystko obowiązkowo ma być kolorowe. Natomiast aby być modnym możemy ubierać się na dwa sposoby. Można łączyć ze sobą kolory fluorescencyjne, czyli jaskrawe kolory dwa lub trzy i do tego zestawić jakiś kolor spokojniejszy granat lub indygo (błękit). Druga wersja jaka w najnowszych trendach mody obowiązuje to ubieranie się od stóp do głów w jednym jaskrawym kolorze: pomarańczowym, różowym, czy wściekłym zielonym. Jeśli będziemy przestrzegać tych zasad na pewno będziemy trendy na wiosnę.” Jeśli chcemy wyglądać tej wiosny modnie, należy stosować się do rad, które daje stylistka gwiazd, Monika Jurczyk. Już niebawem ulice będą pełne takich wiosennych kolorów.

Angelika Łukanty

KONKURS - ucieczka z tajemniczego pokoju

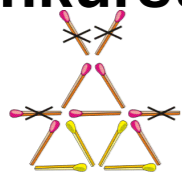
Aby wygrać w konkursie należy wykazać się kreatywnym myśleniem, pomysłowością i przebiegłością. Przeczytajcie uważnie tekst zagadki. Pomyślcie, wbrew pozorom odpowiedź jest bardzo prosta. Prawidłowa odpowiedź przynieście do sekretariatu do 20 marca 2014 roku, z podanym imieniem, nazwiskiem i klasą do której uczęszczacie. Wśród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy jedną i nagrodzimy. Powodzenia i miłej zabawy!

Znalazłeś się w pokoju, którego ściany, sufit i podłoga są wykonane z bardzo trwałego, uszlachetnionego metalu. Pomieszczenie jest dźwiękoszczelne i ognioodporne, a jedynymi przedmiotami, które możesz wykorzystać w ucieczce z pokoju są: stara metalowa piła (niezdolna do przecinania metalu), dętka rowerowa z wentylem, drabina aluminiowa, dzięki której można sięgnąć ręką do sufitu.

Co należy zrobić, by możliwie szybko uciec z pokoju? (Uwaga! W pokoju nie ma okien, ani żadnej innej możliwości porozumiewania się ze światem zewnętrznym)

Rozwiązanie konkursu z poprzedniego numeru:

Prawidłowe ułożenie zapalek to:



Odpowiedzi dostaliśmy wiele, co nas bardzo cieszy. Jednak nagroda do wylosowania była tylko jedna i otrzymuje ją: Gratulujemy. Nagroda do odebrania w sekretariacie szkoły

REDAKCJA:

www.zksiezomierz.szkolnastrona.pl

Zespół redagujący:

Karolina Wdowiak, Joanna Rząd, Sylwia Porębska, Kamil Kołodziej, Łukasz Barabasz

Opiekun: Anna Wasserman, Joanna Jackowska

Skład i opracowanie graficzne: Joanna Jackowska



NR 3 GAZETKA SZKOLNA STYCZEŃ - LUTY 2014

Wszystkie życzenia są dla kobiety
Które bywają czasem niestety
Trochę niechciane i nielubiane
Ale są za to - BARDZO KOCHANE.
Małe dziewczynki, bardzo lubimy
I więc im dużo szczęścia życzymy
Nieważne przecież jaka uroda
Jaka w ubiorze dziecięcym moda
Wszystko nieważne jest w życiu Waszym
Bądźcie radością więc w życiu naszym.
Większe dziewczyny te nastolatki
Ładne są nieraz wśród nich gagatki
Im już życzymy szczęścia wielkiego
Pięknej miłości, no i do tego
Sukcesów w szkole pracy i w domu
Marzeń spełnienia nie po kryjomu
Radości wielkiej tutaj i teraz
Byśmy cieszyli się z wami nieraz.
A młode mamy to też kobiety
Które czasami ale niestety
Dla siebie samych czasu nie mają
Bo cały swój czas dzieciom oddają
O nich to właśnie też pamiętamy
Piękne życzenia więc im składamy

Życząc im dużo szczęścia, miłości
Do swoich dzieci moc cierpliwości
By je chowały na dobrych ludzi
I niech to im się nigdy nie znudzi
By z nami były przez długie lata
I były również - radością świata.
A nasze babcie miłe babunie
Niechaj kochają jak każda umie
Niechaj zabrają na spacer dzieci
A dla nich zawsze niech słońce świeci
By one ciągle były zdrowymi
I się cieszyły wnukami swymi
A te co dzisiaj zdrowia nie mają
Niechaj się cieszą i pamiętają
Że o nich także ktoś tam pamięta
Zawsze codziennie nie tylko w święta
Życzymy im wiary i cierpliwości
Od młodych serca i życzliwości
By ich choroba szybko minęła
A każda chora - uśmiech przyjęła
Bo wszystkie panie tu na tym świecie
Są bardzo ważne dla nas jak wiecie
Żyją tu dla nas, dla nas się trują
Przy nich się przecież ludzie nie nudzą
Powiedzmy wszystkim dużym i małym
Że je KOCHAMY SERCEM SWYM CAŁYM!

Dzień Kobiet (8 marca) – to jedyny dzień w roku, kiedy kobiety są ważniejsze od mężczyzn. Ich wymagania wzrastają wtedy do rozmiarów portfela adoratora, a czasem i przekraczają jego budżet i adorator – zamiast świecić przykładem przed innymi adoratorami zabujanymi w swoich pannach – świeci oczami przed kelnerem, restauratorem lub taksówkarzem. Tego dnia ceny kwiatów i czekoladek wzrastają o 300%, a miejsce w dobrej knajpie można zdobyć co najwyżej na Wielkanoc w przyszłym roku. Mężczyźni myślą, że jeśli przez jeden dzień obdarzą kobiety wzmożoną atencją, to naładują im baterijki oddania i wdzięczności na cały rok; natomiast kobiety przyjmują Dzień Kobiet jako znak do zmian, których efektami będą mogły cieszyć się przez resztę życia. Efektem doświadczeń pokazujących, że jest to nierealne, jest skrupulatne milczenie, które poprzedza zbliżający się Dzień Kobiet i równie skrupulatne pomijanie go w rozmowach w dniach następnych.

http://nonsensopedia.wikia.com/wiki/Dzie%C5%84_Kobiet
<http://tylkozyczenia.pl/dzien-kobiet/strona/1>

WESOŁA STRONA

Uaa... Ha ha!

Sytuacja jest taka: jedzie sobie karawan, W karawanie trumna, w trumnie trup, a karawanem kieruje bardzo pijany kierowca.

Niesamowity Lekarz

Kierowca jedzie dość brawurowo, dawno już przekroczył dozwoloną prędkość za ostro wszedł w zakręt, bagażnik się otworzył, wieczko od trumny się uchyliło i trup wypadł na jezdnię.

Po pewnym czasie, tą samą trasą jedzie starsze małżeństwo, nagle kierowca czuje, że na coś najechał. Starsza pani wpada w panikę, krzycząc:

- Jezus Maria! Człowieka przejechałeś! Co my teraz zrobimy!?

Wysiedli z samochodu, zobaczyli, że obok jest mur, więc przerzucili tego trupa za mur. Za murem była jednostka wojskowa. Wartownik krzyczy:

- Stój, bo strzelam!

I puszcza serię z karabinu. Podchodzi do muru, widzi trupa, wpada w rozpacz:

- Co ja zrobiłem!? Zabiłem człowieka!

Ale żeby się pozbyć kłopotu wyrzuca trupa za mur. Jedzie na rowerze pijany facet oczywiście przejeżdża po tym trupie. Zszokowany schodzi z roweru:

- Co ja zrobiłem, człowieka przejechałem! Wezmę go do szpitala, może go jeszcze uratują!

Przerzucili zwłoki przez ramę, zawiózł do miejscowego przychodni.

Tam trafili na salę operacyjną; mijają jedna godzina operacji, druga

trzecia, czwarta, wreszcie wychodzi z sali zalany w trupa chirurg, cały we krwi. Zdenerwowany rowerzysta podniósł się z krzesła:

- I co, i co?!

- Ma pan szczęście, że pan na Mnie trafił! Będzie żył!

Graffiti

Tylko mury mówią prawdę.

Spiwać każdy może, ale nie każdy może tego słuchać.

Sznurowadła prowadzi do rozwiązania.

Z prochu powstałeś to się otrzep.

Sprzedam dolinę. Muminek.

Świat należy do mnie. Kupiłem globus.

Wszyscy chcą iść do nieba,

ale nikt nie chce umierać.

Wszyscy chcą wrócić do natury,

ale nie na piechotę.

Wszyscy chcą żyć długo,

ale nikt nie chce być stary.

Foto-żart



Podczas przerwy reklamowej można...

znaleźć lekarstwo na wszelkie możliwe choroby, odnaleźć Nemo.

zrobić doktorat z dowolnej nauki.

zbudować wehikuł czasu; przenieść się w przyszłość do momentu, w

którym przerwa na reklamę się skończy.

doliczyć do około 1/4 nieskończoności.

odsiedzieć dożywocie.

wybrać się w podróż dookoła świata.

pojechać na Saharę i policzyć piasek.

REKLAMY...

FILOZOFIA PO IRLANDZKU

Są tylko dwie rzeczy, o które można się martwić:

Czy jest się zdrowym, czy jest się chorym.

Jeśli jest się zdrowym,

To nie ma się czym martwić

Jeśli jest się chorym,

To są dwie rzeczy, o które można się martwić:

Albo się polepszy, albo umrzesz.

Jeśli się polepszy

To nie ma się czym martwić

Jeśli umrzesz,

To są dwie rzeczy, o które można się martwić:

Albo pójdziesz do nieba, albo do piekła.

Jeśli pójdziesz do nieba,

To nie ma się czym martwić.

Ale jeśli pójdziesz do piekła,

Będziesz tak bardzo zajęty

witaniem się ze wszystkimi swoimi

przyjaciółmi, że nie będziesz mieć

czasu, żeby się MARTWIĆ!!

WIĘC PO CO SIĘ MARTWIĆ?

Foto-żart



Naklejka na zderzaku

- nie wierzę w rdzę.
- nie trąb, szybciej nie mogę.
- nie trąb, robim co możemy!

- wal śmiało to samochód teściowej
- wyprzedzaj! Ktoś już czeka na twoją nerkę
- nie spieszę się, jadę do pracy...
- wal śmiało. Ty płacisz!
- mocy przybawaj - na maluchu
- mój drugi samochód to porsche
- jeśli możesz przeczytać ten napis to znaczy że umiesz czytać!
- tak, to prawda, jestem wolniejszy...ale i tak jadę przed tobą
- samochód pułapka, zaparkuj gdzie indziej
- jeśli widzisz ten napis. To jedziesz stanowczo za blisko
- uwaga! Mam prawo od tygodnia...

Foto-żart



<http://www.plejak.pl/mieszne-rysunki-2029/2>
<http://www.humorki.com/slogany.php?k=dobre>

Opowiadanie cz. 3



Poszliśmy w stronę jego domu. Kiedy weszliśmy na jego posesję zobaczyłam starszą kobietę, która siedziała na werandzie. Gdy zobaczyła nas, uśmiechnęła się.

- Babciu, czy mamy jakieś ubrania by ona mogła się przebrać? - chłopak wskazał na mnie i uśmiechnął się.

- Taak, coś się znajdzie. - kobieta uśmiechnęła się do mnie.

- Dziękuję... - powiedziałam cicho.

Kiedy starsza pani poszła do domu, chłopak odwrócił się w moją stronę.

- A tak w ogóle to jestem Dawid. - podał mi rękę i puścił do mnie oczko.

- Kamila... Dzisiaj się tutaj wprowadziłam. - uścisnęłam jego dłoń.

Dawid nie puszczał mojej dłoni i patrzył mi w oczy. W pewnym momencie usłyszałam głos jego babci.

- Tutaj są ubrania, w które możesz się przebrać, kochanie. - podała mi ciuchy.

Dawid zaprowadził mnie do łazienki. Kiedy poszedł, szybko przebrałam się w drugie ubranie. Zabrałam swoje ubrania i wyszłam z domu. Podziękowałam starszej pani i poszłam do domu.

Otwierając drzwi do domu usłyszałam jak moja mama kłóci się z Damianem. Zignorowałam to, wiem, że ich kłótnie często nie mają sensu. Poszłam do swojego pokoju i włączyłam laptopa. Jan mówił mi, że jakiś informatyk stworzył stronę, na której można chat'ować z osobami z tej miejscowości. Zaczęłam szukać tej strony. Chciałam jak najszybciej znaleźć tam Damiana i podziękować mu za to co zrobił. Gdy w końcu znalazłam to czego szukałam, zalogowałam się. Nie wiedziałam za bardzo o co w tym wszystkim chodzi. Aż nagle ktoś do mnie napisał.

Igo20000: Hej, Kamila?

Tylko jedna osoba знаła moje imię.

Kama143: Tak... Dawid?

Igo20000: Mhmm... ;)

Byłam zdziwiona, że tak szybko mnie znalazł.

Kama143: Skąd wiedziałeś, że to ja? Skąd w ogóle wiedziałeś, że tu wejdziesz?

Igo20000: Jesteś jedyną Kamilą w tej wsi! - roześmiałam się - A poza tym widać, kto nowy się zarejestrował. Tym bardziej, że to ja stworzyłem ten chat. ;)

Rozmawialiśmy na czacie jeszcze jakiś czas, aż zorientowałam się, że jest późno. Pożegnałam się z nim i wyłączyłam laptopa.

...ciąg dalszy nastąpi...



I taka zima była w tym roku

Dobrym zwyczajem Dnia Kobiet jest noszony w niepiśmiennej ręce, flakon z którego wystaje bukiet żywych, neutralnych kolorystycznie kwiatków. Mogą to być żółte róże: w nich kolory miłości i zdrady znacznie redukują się do koloru pomarańczowej cegły, symbolu ospałości i rutyny we wręczaniu róży nauczycielkom i ciociom wpadającym na jakże krótkie, całodzienne odwiedziny.

Dyskoteka walentynkowa

Dnia 14 lutego jak co roku obchodziliśmy Walentynki z okazji tego święta została zorganizowana dyskoteka szkolna. Na początku w zabawie uczestniczyli uczniowie z klas 0-III szkoły podstawowej. W godzinach popołudniowych rozpoczęła się zabawa uczniów klas IV-VI szkoły podstawowej i I-III gimnazjum.

Głównym organizatorem tej zabawy był samorząd uczniowski. Za oprawę muzyczną byli odpowiedzialni uczniowie z klas gimnazjalnych. Wszyscy bardzo dobrze się bawili. Opiekę nad naszą zabawą przejęli nauczyciele, za co bardzo dziękujemy.

Joanna Rząd

Niezwykła lekcja przyrody

24.02.2014 uczniowie Zespołu Szkół im. Józefa Twaroga uczestniczyli w niecodziennej lekcji przyrody.

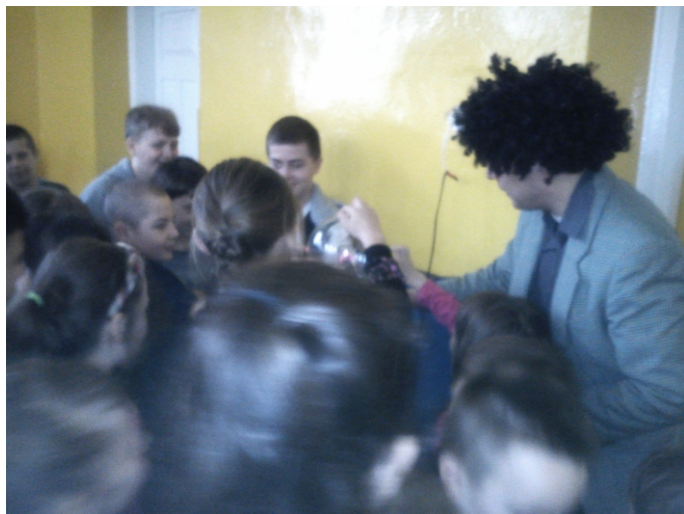
Wszystko za sprawą wizyty w szkole Grupy Zaelektryzowani, która zaprezentowała dzieciom spektakl teatralny zatytułowany „Śladami wielkich odkryć”.

W spektaklu wystąpiły dwie postaci. Pierwsza z nich to inspirujący podróżnik, którego celem jest przekazanie widowni wiedzy, nabytej podczas licznych wypraw. Zabrał on publikę w podróż do swojego przyjaciela - ekscentrycznego, nieco nawet oszalałego alchemika - naukowca, licząc iż ten będzie chętny, aby pokazać dzieciom, czym

jest prawdziwa nauka. W toku wydarzeń widowiska miała możliwość poznać, jak czytać mapę, na jakiej zasadzie działa kompas, na czym polega oddziaływanie magnetyczne i elektrostatyczne. Dzieci poznały też podstawowe zasady BHP przy korzystaniu z urządzeń elektrycznych, a także zasady udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Byli świadkami powstania "perpetum-mobile" i miniaturowego silnika odrzutowego.

Cała fabuła przedstawiona była w lekki, humorystyczny sposób i miała formę dydaktyczno - kabaretową, która umożliwiła dzieciom aktywne uczestnictwo w wydarzeniu.

Bożena Tyzo



Projekt „Aktywny samorząd uczniowski”

13 grudnia 2013 roku w Lublinie odbyło się podsumowanie projektu „Aktywny samorząd uczniowski”. W wyjeździe udział wzięli uczniowie klas II oraz III gimnazjum wraz z opiekunami tj. panią Ewą Wronką i panią Barbarą Stęgierską.

W czasie podsumowania odbyło się uroczyste otwarcie oraz prezentacja wszystkich projektów z 10 wybranych do projektu szkół. Pod koniec, każdy z uczestników mógł rozgrzać się ciepłym napojem lub daniem.

Cały projekt był realizowany od 01.01.2013 do 31.12.2013 z inicjatywy dyrektora szkoły Pana Krzysztofa Wronki. W czasie trwania projektu powstał „Klub Młodego Ekologa” wraz ze stroną na Facebook'u. Działania klubu można także zobaczyć w gazetce szkolnej „Cień szkoły”.

Mamy nadzieję, że młodszy uczniowie będą aktywnie wspierać Klub Młodego Ekologa i efekty zobaczymy nie tylko na terenie szkoły ale w całej naszej miejscowości. ;)

Karolina Wdowiak

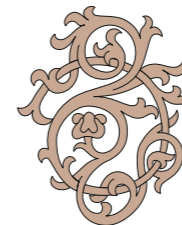


KĄCIK HISTORYCZNY

Recenzja filmu „Wrzesień 1939”

Film, który obejrzałem nosił tytuł „Wrzesień 1939”. Opowiada on o kampanii wrześniowej. Wyreżyserowali go: Jacek Lusiński i Tomasz Matuszczak. Serial składa się z 19 odcinków. W każdym z nich są fragmenty dawnych filmów dokumentalnych, mapy opisujące sytuacje na frontach oraz komentarze historyka Andrzeja Kunerta. W kolejnych odcinkach pojawiają się także wspomnienia świadków i dawnych żołnierzy. Opowiadają między innymi:

- kapitan Julian Dąbrowski,
- kapitan Stanisław Ślesicki,
- kapitan Sergiusz Hornowski,
- generał Zbigniew Ścibor-Rylski,
- porucznik profesor Jerzy Znasko,
- plutonowy Leopold Mazur.



Mnie najbardziej zaciekały i najbardziej mi się podobały właśnie te wspomnienia. Żołnierze, będący już w podeszłym wieku, opowiadali o wydarzeniach z września 1939 roku z wielkimi

emocjami i wielkim wzruszeniem. Ich wypowiedzi uzupełniają fakty historyczne, o których wiemy z książek i filmów dokumentalnych. Słuchając ich czułem się jakbym był świadkiem tamtych wydarzeń. Opowiadali o tym co robili, jakie były ich zadania, jak wyglądała walka, jakie podejmowano decyzje. Kiedy słuchałem tych starszych ludzi czułem dla nich wielki szacunek oraz dumę z tego, że jestem Polakiem. Walczyli oni z wielkim poświęceniem nawet wtedy, gdy zdawali sobie sprawę z tego, że nie wygrają z dwoma wrogami jednocześnie. Przez 36 dni walczyli i nie zapominali, że walka o swój kraj, to ich obowiązek i sprawa honorowa.

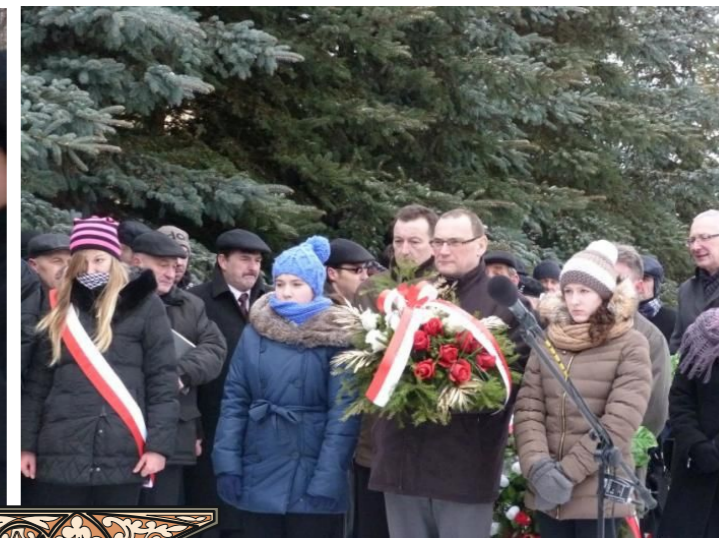
Serial ten poleciłbym każdemu, kto lubi historię i interesuje się drugą wojną światową. W przeciwieństwie do wielu filmów dokumentalnych, poświęconych tamtym czasom nie jest nudny. Kolejne dni walki przedstawione są w sposób dynamiczny i ciekawy.

Jakub Stefanek kl. VI

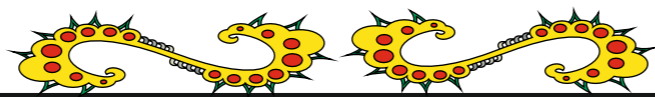
70 rocznica pacyfikacji Szczecyna

W dniu 2 lutego 2014 roku, w Szczecynie odbyły się uroczystości związane obchodami 70 rocznicy pacyfikacji wsi Szczecyn. W obchodach tego smutnego święta wzięli udział uczniowie naszej szkoły. Gimnazjaliści z klasy III wraz z poczem sztandarowym szkoły, uczestniczyli w Mszy Świętej i akademii zorganizowanej w szkole w Szczecynie. W imieniu całej społeczności szkolnej, dyrektor szkoły Pan Krzysztof Wronka, wraz z delegacją uczniów gimnazjum, złożył wiązanek kwiatów pod pomnikiem pomordowanych.

Dnia 2 lutego 1944 roku, niemieckie i ukraińskie oddziały SS, oraz jednostki Wehrmachtu i policji niemieckiej dokonały krwawej pacyfikacji wsi: Szczecyn, Wólka Szczeca, Łążek i Borów. Historycy szacują, że w pacyfikacji zginęło około 1250 osób, w tym co najmniej 300 dzieci. Samych mieszkańców Szczecyna w zbiorowej mogile pochowano 221. Zdaniem badaczy II wojny światowej była to największa rzeź ludności wiejskiej w Europie w latach II wojny światowej. Opiekę nad uczniami sprawowali: Pani Justyna Adamczyk i Pan Michał Ziółkowski.



Ekspresja plastyczna



Budzą w nas zachwyt zimowe piękne, malownicze krajobrazy, jakby nierealne. Ziemia pokryta białą kołderką mieni się blaskiem promieni słonecznych niczym miliony kryształów ułożonych na podłodze obok siebie. Drzewa pokryte śnieżnobiałym puchem wyglądają jak świeżo ulepione, ogromne bałwanki, w których znajdują się iskrzące żarówki. Przechadzając się po śnieżnej szacie, słysząc chrupanie jakby ktoś stąpał wzdłuż alei z krystalicznego szkła. Spadające gwiazdki unoszą się lekko w powietrzu, a pod wpływem ciepła ciała znikają jak marzenie.

Taką zimę mieliśmy krótko w tym roku, dlatego, aby ją utrwalić na dłużej, uczniowie integracyjnej

klasy VI: Daniel Krzysztoń i Bartłomiej Mozgawa przedstawili ją w swoich pracach plastycznych. Prace wykonane były różnymi technikami plastycznymi. Uczniowie z wielkim entuzjazmem i skupieniem pracowali nad jak najlepszym przedstawieniem swojej wizji zimy.

Celem zajęć artystycznych było także pobudzenie inicjatywy twórczej, rozwój wyobraźni, pomysłowości, zachęcanie do podejmowania nowych zadań, łączenie różnych technik w jednej pracy do indywidualnych rozwiązań. Twórczość uczniów Daniela i Bartka została wyeksponowana w formie wystawy szkolnej.

Agnieszka Kondracka

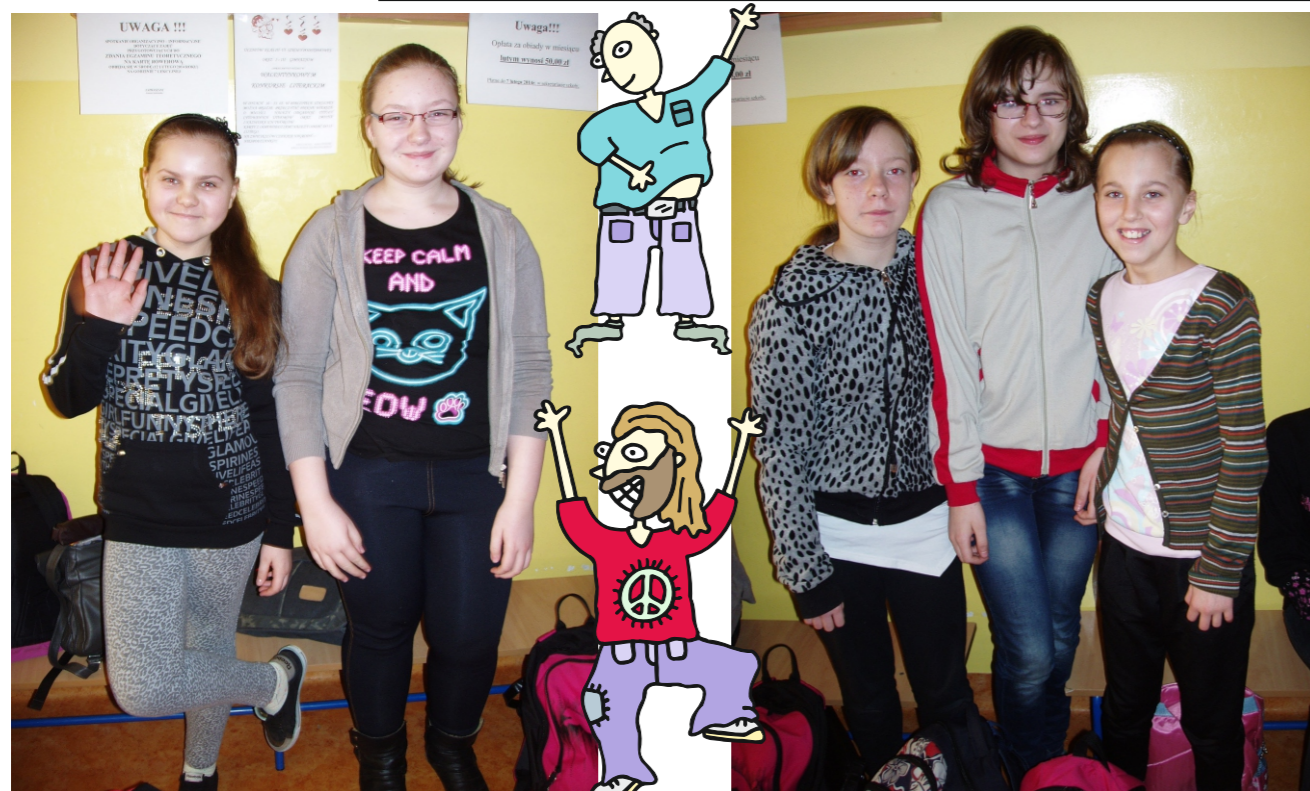


Szkolna moda

Oto jak w trendy wiosenne wpisują się uczniowie naszej szkoły. Przeważa styl na luzie i sportowy. Dziewczyny noszą głównie legginsy, lub spodnie rurki, czasami jeansy. Nikt nie preferuje sukienek i spódniczek. Góra to najczęściej koszulka z nazwą ulubionego zespołu, postaciami z kreskówek lub napisami kreującymi motto danej dziewczyny. Całość

uzupełnia bluza sportowa, rzadziej sweterek. Panowie w znaczącej większości noszą spodnie jeansowe, koszulki i bluzy sportowe. Całość jest w kolorach stonowanych, sporadycznie uzupełniona kolorowym, jaskrawym akcentem. Ale wiemy, że tej wiosny nosimy się kolorowo, więc na pewno i korytarz szkolny zapełni się barwami.





W środę 26 lutego 2014 roku w naszej szkole odbyła się pogadanka na temat: „Bezpiecznie na wsi - nie zbliżaj się zuchem do maszyn w ruchu”. W spotkaniu brały udział klasy 0-3 i 4-6 szkoły podstawowej. Prowadzącym tego spotkania był Pan Piotr Dorot. Głównym celem tego spotkania było przekazanie dzieciom, że nie należy być nadgorliwym i w wieku poniżej 15 lat unikać pewnych niebezpiecznych prac gospodarczych, jak pomaganie rodzicom w obsłudze maszyn elektrycznych itp. To właśnie na gospodarce dochodzi do wielu wypadków jak np. utrata palca na „krajędzie”. Główne przyczyny wypadków to m.in.: zły stan nawierzchni podwórzy (bałagan i niezabezpieczenie przez poślizgiem), używanie nieodpowiedniego obuwia, bałagan w obejściu, pomieszczeniach gospodarczych i produkcyjnych, przebywanie na ładunkach podczas przewozu.

Nasi młodszy koledzy i koleżanki byli bardzo aktywni podczas spotkania. A co za tym idzie? Wiedzą jak postępować na gospodarce, aby nie doszło do nieszczęścia. Dzięki temu w naszej miejscowości możemy zmniejszyć liczbę wypadków podczas prac rolnych. W dalszej części spotkania Pan Piotr odtworzył filmiki pt: „Rodzina Porażków” i „Bezpieczne dzieciństwo”. Filmy przedstawiały jak przez nieostrożność, brak wyobraźni może szybko dojść do wypadku.

Pan Piotr Dorot ogłosił konkurs na temat: „Bezpiecznie na wsi - nie zbliżaj się zuchem do maszyn w ruchu”. Konkurs przeznaczony jest dla uczniów szkoły podstawowej i ma na celu promowanie wśród dzieci pozytywnych zachowań związanych z pracą i zabawą na terenach wiejskich oraz poszerzanie wiedzy z zakresu BHP w gospodarstwie rolnym.

Joanna Rząd



Szkolna choinka

Dnia 16 stycznia 2014 roku, tradycyjnie w naszej szkole na zakończenie I semestru nauki odbyła się zabawa choinkowa dla całej szkoły. Wszyscy bawili się świetnie przy muzyce zespołu. Odbyła się także kolacja, aby nikt z uczniów nie zgłodniał podczas zabawy. W naszej szkole od kilku lat na choince są wybierani król i królowa balu z podstawówki i gimnazjum. Tego dnia miano króla



w kategorii podstawówka uzyskał Dawid Rzyński, a królową została Wiktoria Kowalczyk, natomiast w gimnazjum królem był Mikołaj Mikita, a królową Joanna Rząd. Zapewne wszyscy imprezowicze wybawili się tak, że bolały ich aż nogi na następny dzień. Po zabawie uczniów, można stwierdzić, że tegoroczny bal choinkowy był udany.

Angelika Łukanty

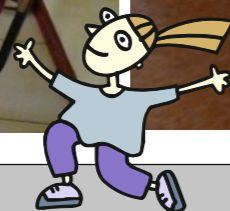


Ferie w szkole

W czasie ferii w szkole odbywały się różnego rodzaju zajęcia. Klasy 4-6 pod opieką pana Mateusza Mikity w poniedziałek drugiego tygodnia ferii miały sks. Klasa 6 uczęszczała na dodatkowe lekcje języka polskiego z panią Lucyną Król-

Niedziątek. Zajęcia z matematyki odbywały się z panem Robertem Niedziałkiem i uczęszczała na nie klasa 5, a klasa 2 szkoły podstawowej pod opieką pani Bożeny Tyzo miała zajęcia kulinarne.

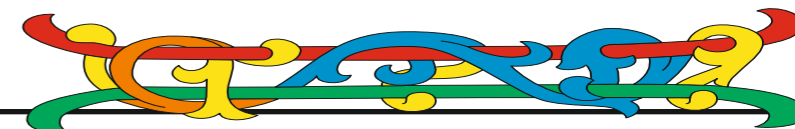
Sylwia Porębska



STR.6

CIEŃ SZKOŁY

Szkolna wigilia



Co roku w naszej szkole obchodzimy klasowe wigilie, aby zachować tradycje świąteczne. W tym roku także miała na miejsce 19 grudnia 2013 r. Nasze klasowe wigilie rozpoczęły się wspólnym zebraniem na korytarzu, przeczytaniem fragmentu ewangelii, pomodleniem się i zaśpiewaniem

kolędy. Następnie uczniowie wraz z nauczycielami udali się do swoich klas, aby zasiąść do "wigilijnego stołu", na którym były tradycyjne, wigilijne potrawy. Każdy połamał się ze sobą opłatkiem i złożył sobie na wzajem życzenia. Nie zabrakło także śpiewania kolęd.

Angelika Łukanty



Bal gimnazjalny

18 stycznia 2014 roku klasa III gimnazjum przygotowała bal gimnazjalny, na który zostali zaproszeni wszyscy nauczyciele i uczniowie gimnazjum. Organizatorzy imprezy przez dłuższy czas sumiennie przygotowywali się do tego, aby bal udał się jak najlepiej. Długo ćwiczyliśmy tańczenie poloneza, męczyliśmy się z ubieraniem sali. Po długiej i ciężkiej pracy nadszedł wreszcie ten dzień. Wszyscy przybyli ubrani w stroje balowe. Bal rozpoczął się krótkim przemówieniem pana dyrektora, podziękowaniem trzecioklasistów i wręczeniem panu dyrektorowi i wychowawczyni

pani Justynie Adamczyk kwiatów. Następnie według tradycji został odtąńczony polonez w wykonaniu wszystkich uczniów. Po zatańczeniu udali się wszyscy na poczęstunek, a następnie wszyscy wkroczyli na parkiet. Zadaniem DJ było zabawienie gości jak najdłużej. Tak jak uczniowie tak i rodzice z nauczycielami dobrze się bawili na tegorocznym balu. Mamy nadzieję, że nas, trzecioklasistów dzięki temu balowi wszyscy zapamiętają jak najlepiej. Była to dla nas ostatnia taka uroczysta impreza w tej szkole, którą będziemy mile wspominać.

Angelika Łukanty



CIEŃ SZKOŁY

STR. 7